

Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Usług Rady Gminy Kętrzyn
z dnia 25 lutego 2019 roku

Data i godzina spotkania	25 .02.2019 r. godz. 13.00
Obecni :	Wójt Gminy Kętrzyn Pan Paweł Bobrowski Sekretarz Gminy Pani Wioletta Dobrzańska Inspektor ds. obsługi rady Pani Jagoda Pyrka Kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego Pan Marek Lemieszek Radni : Pani Katarzyna Rodak Pan Tomasz Wyszomirski Pani Renata Olechnowicz Pani Leokadia Kajcińska Pan Zbigniew Rutkowski Pan Mirosław Tomasik
Obserwatorzy :	-
Nieobecni :	-

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Usług Pan Tomasz Wyszomirski, który przywitał wszystkich przybyłych, a następnie poinformował o piśmie, jakie wpłynęło od radnego Pana Mirosława Tomasika w sprawie zasad zajmowania pasa ruchu drogowego dróg wewnętrznych w Gminie Kętrzyn. Przewodniczący Komisji wyjaśnił, iż zostały mu przekazane wydrukowane dokumenty w powyższym temacie - na przykład z Urzędu Gminy w Rozogach, w Łodzi i w Gminie Luźno. Zauważył, iż są tutaj ustalone stawki za zajęcie pasa drogowego, lecz nie wie czy w naszej gminie jest ustalona jakakolwiek kwota za zajęcie pasa drogowego. Wskazał, iż w Kruszewcu znajduje się punkt, gdzie zajęty jest pas drogowy poprzez ogrodzenie. Jeżeli miałyby zostać zastosowane pismo do właścicieli to należałoby się zastanowić kto poniesie koszty geodety. Chodzi tu przede wszystkim o wznowienie granicy, a to wiąże się z dużymi kosztami jeżeli mamy respektować wszystkie drogi wewnętrzne w gminie.

Przewodniczący Komisji Pan Tomasz Wyszomirski wyjaśnił, iż wydaje mu się że w przypadku naliczenia dodatkowych opłat za zajęcie tego pasa, mogłoby to stanowić swoistą zgodę na to, że można na tym pasie to ogrodzenie postawić. Idea chyba natomiast jest taka, aby dążyć do usunięcia takich nieprawidłowości niż ich zalegalizowania.

Członkowie Komisji zwrócili uwagę, że może być taka sytuacja kiedy właściciel będzie twierdził, że płot jest na jego granicy i nie wychodzi poza nie.

Rana Pani Katarzyna Rodak wskazała, że z posiadanych informacji wie, że Zarząd Dróg od tamtego roku powołał komisję, która weryfikuje gdzie stoi np. jakiś baner, i sprawdzają czy są na to pozwolenia. W przypadku braku niezbędnych pozwoleń kary naliczane są na kilka lat wstecz.

Radny Pan Tomasz Wyszomirski wskazał, iż osobiście w Rynie zajmował kawałek pasa drogowego na rusztowanie i tak samo musiał pisać do zarządu dróg wojewódzkich o wyrażenie zgody. Wskazał, że należałoby się dowiedzieć czy w ogóle wpływają Urzędu Gminy wnioski w tym temacie. Spytał, czy gmina ma jakieś przepisy lub uchwałę dotyczącą zajęcia pasa ruchu drogowego, a jeżeli tak to czy pobieramy za to opłaty ?

Kierownik Referatu Pan Marek Lemieszek wyjaśnił, iż w przypadku sieci gazu, komunikacji, energii elektrycznej jest ustalona służebność za zajęcie pasa ruchu drogowego, czy innej działki gminnej, oprócz drogi publicznej.

Pan Tomasz Wyszomirski wskazał, że z tego co rozumie nie mamy ustalonej żadnej kwoty w sytuacji, gdy ktoś chce w pasie ruchu drogowego cokolwiek robić. Przykładowo ktoś ma na granicy dom, chce go remontować i rozstawia rusztowanie, czy w tym momencie jest jakiś problem ?

Pan Marek Lemieszek wyjaśnił, iż ustala się tylko opłaty dla przedsiębiorstwa, np. za umieszczenie kabla czy rury oraz za reklamy, banery. Nie ma opłat za jakieś indywidualne działalności jak na przykład remont.

Przewodniczący Komisji Pan Tomasz Wyszomirski wskazał, iż mamy tutaj dokumenty gminy Lużno, mają ustalone drogi gminne, wewnętrzne, rodzaj elementów pasa drogowego, chodniki i pobocza i jeżeli ktoś zagospodarował to pasem zieleni lub ma ogródki konsumpcyjne w tych miejscach to również jest ustalona kwota 8,00 złotych za metr kwadratowy. Czyli musielibyśmy pochylić się teraz nad sprawą zrobienia takiej uchwały?

Pan Marek Lemieszek wyjaśnił, że tak jednak należy wziąć pod uwagę to, by nie wpaść w takie sytuacje, że będziemy chodzić z metrowką i odmierzać co do centymetra, bo jak jeden sąsiad dostanie opłatę to za wszelką cenę będzie udowadniał, że drugi sąsiad też przekroczył granice i nie będzie końca. Nie można również legalizować opłatą takiej sytuacji, że ktoś postawił płot i dwa metry stoi na drodze - trzeba dążyć do tego żeby go usunąć, a nie płacić za niego. Takie sytuacje nie mogą mieć miejsca.

Członkowie komisji wskazali, że dla radnego Pana Mirosława Tomasik głównie chodzi o to, żeby była opłata za zajęcie obszaru gminnego. Była sytuacja na drodze na Marszewo gdzie wytyczona była granica drogi, a dalej było zaorane i nie było żadnego oznaczenia że droga się kończy. W miejscowości Kruszewiec jest natomiast kawałek zwężonej drogi i tam jest problem z odśnieżaniem z pługiem. Teraz to będzie niezwykle trudne, kiedy będzie trzeba te wszystkie działki posprawdzać.

Pan Marek Lemieszek zwrócił uwagę przede wszystkim na znajomość granic. Może się okazać, że znajomość granic będzie kosztowała o wiele więcej niż wpływy z tej opłaty, bo geodeta za każdym razem będzie brał opłatę.

Radna Pani Leokadia Kajcińska wskazała, iż w okolicach Parcza i Radziej była prowadzona weryfikacja odgórnie i ludzie musieli być na określony czas w domach - wówczas korygowali działki i obciążali kosztami rolników.

Pan Marek Lemieszek wskazał, że u nas też Starostwo robiło taką aktualizację, ale to nie było robione tak szczegółowo.

Członkowie komisji spytali, co w sytuacji kiedy ogrodzenie stoi na terenie gminy, a właściciel uparcie twierdzi, że jest to jego działka? Kto wówczas ma ponieść koszty geodety, aby faktycznie wyznaczyć na czyjej posesji ogrodzenie się znajduje?

Pan Marek Lemieszek wyjaśnił, iż koszty powinna ponieść Gmina. Jeżeli Gmina chce wziąć pieniądze to musi udowodnić, że ogrodzenie stoi na drodze wewnętrznej.

Radna Pani Renata Olechnowicz wskazała, że gmina nie chce wziąć pieniędzy, a jedynie chce aby ogrodzenie zostało usunięte. Też mamy mapy na których są wyznaczone granice.

Pan Marek Lemieszek wskazał, że jego zdaniem uchwała jest nie do zastosowania. Potrzeba armii ludzi, aby na bieżąco wszystko weryfikować, a tego nie da się tego zrobić. Każdy przypadek jest inny, a wydawanie decyzji za każdym razem mija się z celem,

Członkowie komisji zauważyli, iż może należałoby zastosować ją typowo tylko do takich prac remontowych i to wyszczególnić.

Pan Marek Lemieszek wyjaśnił, iż coś takiego byłoby lepszym rozwiązaniem. Trzeba zrobić to tak, aby nie prowadziło to do żadnych sytuacji konfliktowych.

Radna Pani Renata Olechnowicz wskazała, iż trzeba dowiedzieć się jak to wyglądało w innych gminach - jak było to przeprowadzone i czy są z tego duże wpływy oraz czy jest to problematyczne.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Usług Pan Tomasz Wyszomirski wskazał, iż przepisy generalnie są takie same i różnią się jedynie stawkami w miejscowościach.

Radna Pani Renata Olechnowicz wyjaśniła, iż nie zawsze uchwały są dobre dla wszystkich, ale można to sprawdzić, podzwonić i zapytać jak inne gminy to uporządkowały.

Pan Tomasz Wyszomirski wskazał, że te gminy mają wyróżnione kategorie dróg wewnętrznych i wyszczególnione ceny.

Radna Pani Renata Olechnowicz wskazała, że może w takim razie na tym zakończymy posiedzenie i ustalimy kolejny termin spotkania.

Sprawy różne :

1/ Radna Pani Renata Olechnowicz ponownie zwróciła uwagę na problem parkujących samochodów w Biedaszkach Małych.

Członkowie Komisji zauważyli, że może dobrym rozwiązaniem byłoby postawienie znaku zakaz postoju.auta stanowią duże zagrożenie dla bawiących się lub wracających ze szkół dzieci.

Na tym protokół zakończono i podpisano. Protokół zawiera 3 strony.

Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Usług

Tomasz Wyszomirski

Protokołowała :

Inspektor ds. obsługi Rady

Jagoda Pyrka

